№ 22 Tomaszów Lubelski, dnia 20 marca 1923 roku. Rok I

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 600 marek.

Prenumerata kwartalnie 3.600 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski

Sejmik Powiatowy

SAMORZĄD POWIATOWY.

SPRAWOZDANIE

z działalności Wydziału Powiatowego za rok 1922.

Budżet Sejmiku Powiatowego uchwalony był 19 marca 1922 r.

I.

ADMINISTRACJA.

Z tytułu nadzoru nad gminami, Wydział Powiatowy dokonał za pośrednictwem Inspektora Samorządu gminnego:

1) Rewizyj urzędów gminnych 37.

2) Dochodzeń w sprawach gminnych 10.

3) Instalacyj Wójtów gmin i pisarzy oraz zawieszenia w urzędowaniu Wójtów gmin i sołtysów 7.

4) Zawieszono w urzędowaniu jednego Wójta gminy za bezczynność i jednego sołtysa za nadużycia przy poborze podatków, a sprawy przekazano władzom sądowym.

5) Wyjazdów na wybory i w innych sprawach gminnych 10.

6) Uczestniczył: na posiedzeniach Rad gminnych 8.

7) Na posiedzeniach Rady Miejskiej 5.

8) Na Zebraniach gminnych 4.

9) Na Zebraniach wioskowych 1.

Nadto przy każdej bytności w urzędzie gminnym sprawdzał bieg czynności, udzielał informacyj i pouczeń.

10) We wrześniu był obecny w Zamościu na pokazie remontu dróg systemem amerykańskim.

11) W grudniu na trzydniowym zjeździe w Lublinie w Urzędzie Wojewódzkim przyjmował udział w obradach Samorządowych pp. Starostów i Inspektorów Samorządowych.

12) Podczas posiedzeń Sejmiku i Wydziału referował sprawy gminne.

W pozostałe dnie biurowe był zajęty czynnością kancelaryjną.

Ogółem wyjazdów 77.

Wydział Powiatowy odbył ogółem posiedzeń 48.

Według przedmiotów Wydział Powiatowy załatwił:

Spraw związanych z gospodarką gminną 239, podatkowych 28.

Wystąpień z wnioskiem w sprawach publicznych 134.

Sprawy gospodarcze Sejmiku 434.

Biuro Wydziału Powiatowego pracowało głównie w kierunku usystematyzowania i uporządkowania biurowości, rachunkowości i referatu podatkowego, co w zupełności osiągnięto.

Brak racjonalnej i odpowiadającej obecnemu stanowi rzeczy klasyfikacji gruntów, jako podstawy podatków bezpośrednich Sejmiku, utrudnia niejednokrotnie prawidłowy wymiar i pobieranie tych podatków.

Ogółem Biuro załatwiło spraw 2920.

Kasa Sejmiku dokonała obrotu na Mk. 1.204.608.567.55, w czem asygnat rozchodowych 1742, przychodowych 3026.

Komisja rewizyjna Sejmiku, w składzie Dyrektora Gimnazjum p. Ludwika Kobierzyckiego, Dyrektora Banku Ziemi Polskiej Z. Węgrzeckiego, Administratora Dóbr Tarnawatka F. Kotwickiego i Z. Kowalskiego, dokonywała stałych rewizyj kasy i dokumentów.

W poszczególnych działach gospodarki Wydziału Powiatowego dokonano:

1). **Dział Drogowy**: (patrz sprawozdanie inżyniera drogowego, ogłoszone w „Ziemi Tomaszowskiej“ Nr 19).

Komisja Drogowa odbyła ogółem 28 posiedzeń.

2). **Dział sanitarny**: W budżecie zasadniczym 1922 roku preliminowano na cele sanitarne 19,699.000 Mk.

Wyłączając zgodnie z reskryptem Min. Spr. Wew. L. 7807/III z dnia 13/I 1923 r. do tytułu wydatków nadzwyczajnych

1) pozycję na zakup materjałów na budowę sanatorjum dla piersiowo chorych im. A. Ligowskiego w Jezierni . . . 6,000.000 mk.

2) Na remont i budowę łaźni . . . 1,500.000 mk.

7,500.000 mk.

Przewidywano z tego tytułu . . . 11,599.000 mk.

W budżecie dodatkowym 1922 r. postanowiono zredukować tę pozycję, przenosząc na wydatki 1923 roku kwotę 3,599.000. Kredyt wydatkowano całkowicie w kwocie 4,055.848, przekraczając o sumę 456.848. Z kredytów powyższych dokonano pogłębienia studni celem uruchomienia łaźni, oraz dokono remontu lokalu na szpitalik dla dzieci w Tomaszowie, oraz uchwalono drobne zapomogi akuszerkom, bezpłatny przejazd chorych wenerycznych i t. p., pertraktowano i załatwiono sprawę przejęcia szpitala epidemicznego w Tomaszowie na szpital powszechny.

3). **Dział Opieki Społecznej:**

Ochronka dla dzieci:

W roku 1922 stale na utrzymaniu w Ochronce przebywało 54 do 60 dzieci; w tem chłopców 20, dziewczynek 36.

Ochronka opiekuje się dziećmi do lat 14. Po tym wieku oddaje się dzieci do rzemiosła, lub do służby. Odbierający dziecko z Ochronki składa przyrzeczenie, że będzie się dzieckiem należycie opiekować i dbać o jego wychowanie.

Wypisano dzieci z Ochronki 9.

Wszystkie dzieci chorowały na jaglicę, obecnie zawdzięczając Dr. Cybulskiemu, wszystkie dzieci na oczy są zdrowe.

Wypadek śmierci był jeden.

Chronicznie chorych w Ochronce jest 2-je (gruźliczni); dzieci te są izolowane, gdyż Ochronka posiada jeden pokój izolacyjny, który służy za szpitalik.

Preliminowano na utrzymanie Ochronki w budżecie głównym Sejmiku (pięć miljonów sto tysięcy) marek 5,100.000 mk.

W budżecie dodatkowym 3,000.000 mk.

razem 8,100.000 mk.

Wydatkowano ogółem 9,326.972 mk.

Różnicę w sumie 1,226.972 mk. osiągnięto z ofiar od osób i instytucyj prywatnych, oraz od Wydz. Op. Społ. Urzęd. Wojew. w Lublinie. Według poszczególnych działów wydatkowano:

1) na remont nieruchomości 1,255.690; wykonano: postawiono komórki drewniane dług. 9 metr. szerk. 3½ metr. i wysokości 2 metry; dach pokryto papą.

Dach mieszkalny budynku wyreperowano papą i z wiosną wysmaruje się smołowcem (kupi no na ten cel całą beczkę).

Pół dołu kloacznego przemurowano, wycementowano i pokryto klapą drewnianą, obitą papą.

Wstawiono do 21 okien zimowych ramy, chodzi tylko o oszklenie.

Dwa piece kaflowe kompletnie przerobiono, zaś 6 kaflowych wyremontowano i zastosowano do palenia węglem (wstawiono ruszta i małe drzwiczki). Przerobiono: piec z kotłem w kuchni.

Zrobiono cementową podłogę w kuchni.

Wyremontowano ściany i wymatowano 4 korytarze i 6 pokoi.

Przerobiono studnię, ustawiając nowe rury, cylinder i tłok.

2) Na odzież i obuwie wydatkowano 2,883.430 mk.; zrobiono 60 palt zimowych na ciepłej podszewce, 40 serdaków bajowych, 14 ubranek bajowych dla najmniejszych dzieci i 6 sukienek bajowych; są w robocie ubranka cajgowe i takież sukienki. Kupiono 64 fartuszków, 64 beretów i wykańcza się 60 czapek sukiennych. Przerobiono 16 par butów i 18 par trzewików; zrobiono nowych butów 10 par.

3) Na administrację wydano: pensje służby i t. p. wydatkowano	761.750 mk.
4) Na opał i światło . . .	1,090.695 mk.
5) Pomoce naukowe . . .	149.946 mk.
6) Na utrzymanie czystości . .	226.095 mk.
7) Wydatki różne . . .	70.160 mk.
8) Na pomoc lekarską . . .	161.000 mk.
9) Wydatki kancelaryjne . . .	9.000 mk.
10) Inwentarz ruchomy . . .	160.650 mk.
11) Na produkty spożywcze . .	2,608.556 mk.

Średnio koszt utrzymania 1 dziecka w roku 1922 łącznie z kosztami administracyjnemi, remontem lokalu i kupnem odzieży wynosił 450 marek dziennie.

Kierownictwo Ochronki spoczywa w rękach Opieki, na cele której stoi p. Emil Franke z Tomaszowa.

Kontroli rachunkowości Ochronki dokonywuje Komisja rewizyjna Sejmiku.

Przytułek dla starców:

Na utrzymaniu było 13 osób, w czem 8 kobiet i 5 mężczyzn—starców.

W związku z remontem lokalu na szpitalik dla dzieci, dokonano kapitalnego remontu przytułku. Usunięto tych, którzy z pomocy nie potrzebowali korzystać, pozostawiając ludzi wyjątkowo biednych i starych.

Postanowiono prowadzić Przytułek, jako zakład zamknięty, przyjmując na stałe i całkowite utrzymanie 14 osób.

Żywność przygotowywana będzie w jednej kuchni pod opieką specjalnej pielęgniarki, która kierować będzie przytułkiem wraz ze szpitalikiem.

Nad sprawami przytułku czuwa Opieka, złożona z pp. Naszyńskiej Marji, Burmistrza A. Krzyżanowskiego i Kom. Ig. Hanasiewicza.

4). Rolnictwo, Przemysł i Handel.

Dla załatwienia wszystkich spraw rolnych Sejmiku powołana została stała komisja rolna w składzie pp. inż: agr. J. Lentza, J. Kobylańskiego ref. rol. Starostwa, F. Frąckiewicza, J. Jankowskiego i Ig. Kielara.

Komisja odbyła posiedzeń 5.

Omówiono szczegółowo sprawy, związane z administracją gruntów, posiadanych przez Sejmik, a mianowicie: gospodarki szkoły rolniczej w Jarczowie, gruntów b. Popówki w Tarnawatce — Werachaniach, oraz przyjęcia dzierżawy Ogniska Kultury Rolniczej w Podhajcach.

Wszystkie wnioski Komisja przedstawia do decyzji Sejmiku.

Budowa Szkoły Rolniczej w Jarczowie.

Według warunków, na których Sejmik podjął się budowy szkoły, Skarb Państwa udzielić miał Sejmikowi pożyczki długoterminowej w wysokości 50% ogólnych kosztów budowy oraz subsydjum bezzwrotnego w wysokości 25% kosztów budowy, pozostałe zaś kwoty t. j ¼ część Sejmik miał dać ze swoich funduszów.

Otrzymano z Ministerstwa Rolnictwa . . .	11,550.000 mk.
udział Sejmiku jako ¼	2,884.500 „
razem . .	14,436.500 mk.,

które całkowicie wydatkowano na wapno, cegłę i dachówkę.

W roku 1923 Ministerstwo Rolnictwa na podstawie decyzji Ministerstwa Skarbu zawiadomiło, że żadnych subsydjów, ani pożyczki nie udzieli, — co uniemożliwia Sejmikowi prowadzenie budowy głównego pawilonu. Nie mogąc jednak pozostawić bez dozoru zwiezionych już na plac budowy materjałów, oraz w celu prowadzenia obsiewów gruntów szkolnych w ilości 40 morgów, Sejmik utrzymuje stałego funkcjonarjusza, oraz zmuszony jest w roku obecnym zbudować budynki gospodarcze, ktorych przy szkole nie było. Dodać należy, że w roku sprawozdawczym Sejmik dokonał wykarczowania 24 morgów pniaków dębowych z terenu szkoły. Fundusze, uzyskane ze sprzedaży pniaków, użyte zostają na budowę szkoły.

Plany na szkołę opracowuje się.

Tkalnia:

Na uruchomienie tkalni preliminowano w budżecie głównym	2,500.000 mk.
„ dodatkowym	4,500.000 mk
	7,000.000 mk.

Z tej kwoty przeprowadzono rozrachunki z poszkodowanymi wskutek spalenia

tkalni	858.625 mk.
Zakupiono nowe warsztaty	568.019 „
Zakupiono bawełny za	186.247 „
Wybudowano nowy budynek kosztem	4,778.680 „ 91 f.
Koszty utrzymania warsztatów i robocizny . . .	760.331 „
Ogółem . .	7,151.902 mk. 91 f.

Tkalnia zatrudnia dotychczas 8 dzieci, pochodzących przeważnie z miejscowej Ochronki i uczniów na okres 4 miesięczny od 6./XI. do 6/III. W okresie tym t. j, od 6/XI. do 1/I. 1923 r. wyprodukowano 25 sztuk ręczników, 50 sztuk fartuszków, 20 mtr. bawełniaka; przedmioty te sprzedano w sklepie № 1 Centrali Handlowej Sejmiku.

5). **Działalność kulturalna:**

Zgodnie z zamierzeniami Sejmiku, Wydział Powiatowy subsydjował instytucje kulturalne.

W budżecie 1922 r. preliminowano 8,186.973.

Z drobnej części kwoty powyższej utrzymywano wydawnictwo „Ziemi Tomaszowskiej".

Koszt wydawnictwa „Ziemi Tomaszowskiej" pokrywa się teoretycznie wpływami od ogłoszeń i prenumeratorów. Ściąganie jednak prenumeraty natrafia na duże trudności i dlatego z końcem roku powstają chwilowe niedobory, (patrz zeszyt „Ziemi Tomaszowskiej" № 17 z dn. 5/I. 1923 r.).

Dla Towarzystwa Domu Ludowego wydatkowano tytułem subwencji 3,286.058. Z kwoty powyższej Towarzystwo rozbudowało budynek „Domu Ludowego", dobudowało ścianę dorobieniem ścianki drewnianej, balustrady otynkowało, ściany i sufit, oraz ogrodziło całą posesję. Roboty budowlane wykonała Centrala Handlowa.

Z sum, uzyskanych z podatku ogniowego w kwocie 3,786.150, Wydział Powiatowy zakupił narzędzia strażackie i rozdziela takowe w naturze dla straży pożarnych w powiecie.

Nadto Wydział Powiatowy opłaca składki dla Wojewódzkiego Związku Straży pożarnych, który przysyłać ma instruktorów celem organizacji straży w powiecie.

W celu dokończenia pomnika Tadeusza Kościuszki w Tomaszowie sprowadzono kamień czerwony-kamieniołomów kieleckich, otrzymano bezpłatnie z Min. Spr. Wojsk. armatę. Przyjęto projekt pomnika, opracowany przez Architekta p. Prokulskiego. W roku bieżącym dokona się robót, potrzebnych do ostatecznego wykończenia pomnika.

Następnie wypłacono subsydjum dla orkiestry ogniowej .	200.000 mk.
i dla Biura Zjazdów Sejmikowych . . .	170 000 „
Wypłacono dla „Akademika Polskiego" z funduszów do dyspozycji	400.000 „
Wydziału Powiatowego oraz na Cegiełkę Wawelską .	30.000 „

6). **Roboty budowlane: wydatki nadzwyczajne:**

Wykonano wszystkie mury D o m u S e j m i k o w e g o do wysokości gzymsu głównego, za wyjątkiem ścian wewnętrznych sali posiedzeń, projektowanej na słupach żelbetonowych, które nie mogły być wykonane z powodu braku żelaza.

Zakupiono drzewo na wiązania dachowe i zakupiono dachówkę.

Benedykt Zwierzchowski

Szkolnictwo i oświata.

Rodzina a szkoła.

II. Szkoła zastępczynią rodziców.

(Ciąg dalszy).

Nie wszystkie dzieci chodzą na naukę do szkoły, niektóre uczą się w domu. Dzieci, które przychodzą do szkoły, przynoszą już pewien zasób wiadomości i wprawy. Mają one pewne wyobrażenia i doznały już niejednego uczucia, umią mówić i rozumią to, co się do nich w prostych słowach mówi i pomnażają te wiadomości i doświadczenia z każdym dniem w domu rodzicielskim. Ale cała ta nauka domowa jest więcej przypadkowa, niż umyślna, więcej urywkowa, niż uporządkowana. Szkoła uczy z umysłu i według pewnego z góry obmyślanego planu i ma zresztą potrzebne do tego środki. W tym celu też głównie założono szkołę i za taką uważają ją rodzice.

Z tego stosunku szkoły do rodziny a nauczyciela do rodziców wypływa najprzód, że nauka jest przeważnie zadaniem szkoły. Lecz i w tej mierze nie może nauczyciel nie uwzględniać rodzinnych dziecka stosunków; a mianowicie winien naukę swą oprzeć na tych wyobrażeniach, pojęciach i uczuciach, które dziecko z domu przynosi, inaczej nie będzie nauka jego mieć właściwej podstawy, a tem samem żadnych widoków rzetelnej i prawdziwej korzyści. I tak, kiedy dziecko wyższych klas społeczeństwa przychodzi zwykle do szkoły z pewną zewnętrzną ogładą, z umysłem więcej rozwiniętym, z delikatniejszem uczuciem, to dziecko niższych warstw społecznych przychodzi w bardzo surowym stanie, mało rozwinięte i z nadzwyczaj szczupłym zasobem zdrowych wyobrażeń i pojęć.

Tę różnicę domowego wychowania winien nauczyciel należycie uwzględnić i na tym gruncie wznosić dalszą budowę. I w tym względzie ma się nauka jego stosować do rodzinnych stosunków dziatwy szkolnej, żeby umysłów ich i serc nie zaprzątywał tem, czego w przyszłym życia swego zawodzie nie będą mogły spożytkować.

Ze stosunku szkoły do rodziny wypływa powtóre, że jakkolwiek wpływ nauczyciela na właściwe wychowanie dziecka w porównaniu z wpływem rodzinnym zawsze tylko ograniczony być może, jednakowoż każdy nauczyciel wychowanie za niemniej istotny swój obowiązek uważać powinien, jak naukę. Powinność nauczyciela w tym względzie staje się tem większą, im mniej rodzice o wychowanie dziecka dbają, lub co gorsza, jeżeli zamiast na drogę cnoty, na drogę występku je prowadzą. Niechaj wie nauczyciel, że w takim razie ma on do walczenia z wrogiem, który codzień z świeżą występuje siłą, i że mu tylko nieustanna gorliwość i szczególna roztropność widoki zwycięstwa otwiera. Szczególnie winien nauczyciel wzbudzać w dzieciach uszanowanie i posłuszeństwo względem rodziców, bo wzmacniając ich powagę, powiększa skuteczność swej wychowawczej pracy. Gdzie zaś sam nic poradzić nie może, powinien się odnieść do rodziców i zawezwać ich udziału i pomocy. Wiemy wprawdzie, że są rodzice, którzy oddawszy dziecko do szkoły sądzą, że się pozbyli wszelkich względem jego wy-

chowania obowiązków, i którzy nie lubią tego, aby im wzywaniem ich do udziału w staraniu około poprawy dziecka ten obowiązek przypominano.

Są i tacy, którzy sądzą, że nauczyciel, donosząc im o złem prowadzeniu się lub opieszałości dziecka, żąda od nich, jak to zwykle mówią, jakiego kubana. Ale sumienny i ważnością powołania swego przejęty nauczyciel ani na ową niechęć, ani na te insynuacje zważać nie powinien.

Niechaj nauczyciel postępuje w tych wypadkach z godnością, roztropnością i bezinteresownością, szczególnie zaś niech okaże i dowiedzie, że go tylko prawdziwe dobro dzieci i żywe poczucie obowiązków do tego powoduje, a owa niechęć ustać, owo podejrzywanie zamilknąć musi, bo prawda i cnota zawsze ostatecznie zwycięża.

Józef Koralewicz

Polemika.

Rozkosze miasta.

W artykule „Ucieczka od roli" poruszył p. Grzegorz Lipczyński wiele nader ważnych zagadnień w naszem życiu zbiorowem.

Przyczyna „ucieczki od roli" została ujęta jednostronnie: rozkoszami miasta.

Czyż naprawdę młodzież wiejska szuka tylko lekkiego zarobku w mieście, eleganckiego stroju i kina? Nie słyszałem nigdy o tem. Natomiast wiem, że jedynym żywiołem „ze wsi", goniącym za rozrywkami, to panicze ze dworów.

Chłop emigruje ze wsi tylko na robotę do miast, do Niemiec, Danji, Szwecji, Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, na stałe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej, Kanady, Parany. Bezwątpienia, wśród setek tysięcy tych uchodźców byli i są także nieliczni synowie i córki bogatych chłopów, żądni powiększenia ojcowizny. Ci z lekkiem sercem puszczają się w świat w mniemaniu, że nie będą musieli zbyt ciężko pracować, a i zabawią się nieraz, jak w ojcowskiej wsi. Ale czy obcy „pracodawca" pozwoli lżej pracować, niż swój, rodak? Przecież „trzyma się ich w rygorze i wymaga rzetelnej pracy".

W kraju niewielu zostaje z tych, co opuścili wieś rodzinną. Niema tu bowiem pola do pracy. Przemysł i handel wskutek masowego wywozu surowców z Polski słabo się rozwija i nie przyjmuje do pracy niewykwalifikowanych sił, mając swoich wyrobionych sił aż za dużo. Są jednak tacy, którym udało się dostać do miasta i zakosztować jego rozkoszy.

U progu miasta pierwsze rozczarowanie, to brak mieszkania. Dzięki napływowi ludności do miast, zniszczonych w czasie wojny, sutereny, małe mieszkania i poddasza kamienic czynszowych, to prawdziwe ule lub mrowiska. Niestety bez idealnego porządku tych ostatnich. Bo ludzie pod względem organizacji społecznej stoją jeszcze znacznie niżej od pszczół i mrówek, które jednostek pracujących i potrzebnych nigdy nie krzywdzą.

Drugie doświadczenie, to poszukiwanie pracy. Trzeba dobrze się nachodzić, by w obcem i nawet wrogiem środowisku znaleźć miejsce pracy. A wielu jest takich, co to wogóle nie mogą szczęścia schwycić za połę, przejadają ostatnie marki, szukają wreszcie podejrzanych znajomości i staczają się na dno.

O ile nowicjuszowi udało się wreszcie

dostać miejsce, nie w sklepie lub przy biurku, gdzie trzeba ludzi odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych, nowa czeka cię próba. Zarobki są w porównaniu z niskiemi normami przedwojennemi i w stosunku do cen artykułów pierwszej potrzeby wprost głodowemi. Patrzysz na bogate, lśniące wystawy sklepowe, a kiszki skręcają się z głodu, bo nie stać cię nieraz na kawałek miejskiego razowiaka. Szczęście jeszcze, gdy jesteś sam, gdy dzieci nie wyciągają rąk do ciebie z okrzykiem „chleba“! Tak, kto ma swój własny, choćby bardzo ciężką na roli pracą zdobyty chleb, nie chce najczęściej rozumieć tego, który ten chleb musi codziennie kupić i codziennie drożej.

Ale ubranie, jakie przyniosłeś do miasta na grzbiecie, zaczyna spadać z ciebie, grozi ci „paka“ za niemoralne przedstawienia. I znowu jesteś w położeniu bez wyjścia. Bo dziś ubranie średniej jakości, to zarobek całego miesiąca. A koszula, a kołnierzyk, krawat?

Oto szarzyzna życia powszedniego.

Gdzie miejsce na rozrywki, gdzie środki na to?

A jednak najcięższy matołek wymaga jakiegoś urozmaicenia. I pracownik fizyczny czy umysłowy także szuka choćby kina, a nawet wódki! A gdzie bibljoteka, gdzie teatr? To marzenia tylko. Bo nawet najordynarniejsze uciechy dostępne są dla pracownika jedynie z krzywdą dla żołądka.

Ale rozrywki są wogóle dla niewolnika pracy czemś niemoralnem. On winien ciągle pracować dla pomnażania mienia „narodowego“. Pracować wytrwale do chwili, gdy stanie się, jako wyciśnięta cytryna, którą rzuca się na śmiecisko. Przyjdą inni. Nie brak przecież na wsi takich, co to szukają w mieście „lekkiej pracy czy to w sklepie, czy w biurze; co to żądni są eleganckiego i gustownego ubrania, oraz towarzystwa w kinie“.

Lepiejby zapewne było, gdyby włościanin był nadal przypisany do ziemi, gdyby czekał na łaskę pańską. Nie chce się pamiętać o tem, że ze wsi idą do miasta ludzie, którym nigdy nie było wesoło na wsi: bezrolni i małorolni. Że idą ZA CHLEBEM!

Zbroisław

Odpowiedź.

Przeczytawszy polemiczny artykuł p. Zbroisława, łaskawie nadesłany mi przez Sz. Redakcję Ziemi Tomaszowskiej, bardzo uważnie przeczytałem mój artykuł „Ucieczka od roli“ i przyszedłem do przekonania, że p. Zbroisław nie zrozumiał ani ducha, ani intencyj w nim zawartych. Ja przedstawiałem znany fakt, zaobserwowany w całej Zachodniej Europie, że ludność wsi stale zmniejsza się, a ludność miast wzrasta. Przedstawiałem, jak należałoby zapobiegać temu, jak uprzyjemnić życie na wsi, aby i u nas ucieczka od roli nie stała się objawem tak groźnym dla produkcji rolnej, jak to ma miejsce w Zachodniej Europie.

Pan Zbroisław zaś poza paru źle skierowanemi uszczypliwemi docinkami pod adresem znienawidzonych obszarników, znalazł obszerne pole i sposobność do przedstawienia obecnego rozpaczliwego położenia inteligenta, rzuconego na bruk miejski, gdy panosząca się ogólna drożyzna nie pozwala zaspokoić najniezbędniejszych potrzeb pojedyńczego człowieka, nie mówiąc już o jego rodzinie.

Grzegorz Lipczyński

Statystyka przestępczości

powiatu tomaszowskiego za miesiąc luty 1923 r.

L. p.	RODZAJ PRZESTĘPSTWA	Ilość wypadków	Wykryto
1	Dezercja . . .	3	3
2	Zakłócenie spokoju publicznego .	13	13
3	Rabunek, rozbój . .	1	1
4	Inne przestępstwa . .	1	1
5	Uszkodzenie cielesne . .	4	4
6	Kradzież mieszkaniowa z włamaniem	3	2
7	„ „ bez włamania	10	8
8	„ sklepowa z włamani.m .	1	1
9	„ „ bez włamania .	3	3
10	„ z lasu . . .	8	8
11	Innego rodzaju kradzież bez włamania	34	31
12	Kradzież koni . . .	5	2
13	„ bydła . . .	2	1
14	Paskarstwo i lichwa . .	2	2
15	Wykupywanie produktów przez przekupniów w czasie lub miejscu niedozw.	30	30
16	Nieujawnianie cen przez handlujących	46	46
17	Pobieranie cen nadmiernych .	1	1
18	Przekroczenie przepisów handlowo-adm.	36	36
19	Nieszczęśliwe wypadki . .	2	2
20	Przekroczenie meldunkowe .	1	1
21	Opilstwo . . .	16	16
22	Różne . . .	171	171
23	Tajny wyszynk alkoholu . .	12	12
24	Nielegalne posiadanie broni .	5	5
25	Przekroczenie przepisów sanit.-adm.	112	112
26	Oszustwo	5	5
	Razem	527	517

Korespondencje.

Komarów. Dnia 25 lutego b. r. o g. 10 rano zaraz po Mszy Świętej w 7kl. szkole odbył się poranek dla młodzieży szkolnej ku uczczeniu 450 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Na program złożyły się:

1. Modlitwa: „Pod Twą Obronę!“ wykon. Chór szkolny.

2. Kopernik, jako uczony. Odczyt. J. K.

3. Bracia, rocznica, więc po zwyczaju (Chór).

4. Mikołaj Kopernik, wiersz L. Rygiera, wypow. ucz. Karwatówna.

5. Przyjdzie, o przyjdzie M. Konopnickiej — wypow. ucz. Wyrostkiewiczówna

6. Kopernik, jako ekonomista. Odczyt W. K.

7. Siedem gwiazd, wiersz M. Kopernika — wyp. ucz. Zieńkówna.

8. Miłość Ojczyzny Chór.

9. Oda na cześć Kopernika przez L. Osińskiego—wygł. ucz. Lebieda.

10. Oda do młodości A. Mickiewicza—wygł. ucz. Palikotówna.

11. O święty kraju Chór

12. Kopernik (djalog) — Giacomo Leopardi.

13. Ave Patria M. Konopnickiej—wyp. ucz. Misztalówna.

14. Rota Chór

Program był wykonany dobrze. Dziatwa przybyła na poranek prawie w komplecie. Zarząd szkoły o ile możności starał się wyzyskać poranek do obudzenia wśród dziatwy uświadomienia narodowego i państwowego

Oprócz tego Zarząd szkoły w jedną z następnych niedziel organizuje wieczornicę dla dorosłych w ramach wyżej wymienionego programu.

J. K

Wiadomości bieżące.

Redakcja i Administracja „Ziemi Tomaszowskiej“ życzą wszystkim Szan. Czytelnikom i Przyjaciołom „Wesołego Alleluja“!

Słuszne rozporządzenie. Pojawiło się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20-go lutego 1923 roku następującej treści:

§ 1. Posiadacze składów, sklepów, handlów, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku obowiązani są wywiesić w lokalach tych przedsiębiorstw cenniki na wszelkie bez

wyjątku przedmioty powszedniego użytku przeznaczone na sprzedaż, a nadto ujawniać ceny bezpośrednio na odnośnych przedmiotach.

§ 2. Cenniki winny być wywieszone, względnie umieszczone na miejscu widocznem i dostępnem dla nabywcy, wzgl. spożywcy i zawierać prócz wyszczególnienia towarów i cen, firmę lub nazwisko posiadacza przedsiębiorstwa, jego adres, wreszcie datę sporządzenia cennika Władze administracyjne pierwszej instancji wydadzą szczegółowe zarządzenia zarówno co do sposobów i formy sporządzania i wywieszania cenników, jak i co do sposobów i formy ujawniania cen na przedmiotach, przeznaczonych do sprzedaży.

§ 3. Ceny ujawnione na przedmioty powszedniego użytku winny być zgodne z cenami istotnie pobieranemi.

§ 4. Posiadacze przedsiębiorstw sprzedaży, wymienieni w § 1 niniejszego rozporządzenia, wzgl. zatrudnieni przez nich pracownicy obowiązani są wydawać kupującym na ich żądanie rachunki na sprzedane przedmioty powszedniego użytku. W rachunkach winny być wskazane: firma lub nazwisko posiadacza, jego adres, data sprzedaży, jakość i ilość towaru oraz cena, za którą towar był sprzedany.

§ 5. Posiadacze przedsiębiorstw, zajmujących się sprzedażą przedmiotów powszedniego, użytku obowiązani są posiadać faktury (rachunki) na wszelkie przez nich na sprzedaż nabyte przedmioty powszedniego użytku oraz przedstawiać takowe na żądanie władz.

§ 6. Winni niestosowania się do postanowień niniejszego rozporządzenia lub zarządzeń wydanych na jego podstawie karani będą administracyjnie w myśl art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. № 67, poz. 449) w brzmieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 r. Dz. U. R. P. № 69, poz. 618) aresztem do 3 miesięcy i grzywną do miljona marek lub jedną z tych kar.

„Naszej Pracy“, dwutygodnika, wydawanego przez młodzież Państwowego Gimnazjum w Tomaszowie Lubelskim, wyszedł № 17 (37) z 15-go marca 1923 roku. W artykule wstępnym **T. W.** zwraca się do swoich koleżanek i kolegów z gorącem wezwaniem, by dawali jaknajlepszy przykład młodszym od siebie. W części sprawozdawczej znajdujemy interesujący artykuł p. t „Z lektury czasopism w czytelni gimnazjalnej“ S t. E f e l o r a i opis pożegnania Prof. J a n a M o t a k a przez Kółko Przyrodnicze. Z innych artykułów zasługuje na wzmiankę humoreska p t „Z przygód świątecznych“; ciekawi jesteśmy dalszego ciągu. W dziale zapytań i odpowiedzi umieszczono pouczającą rozprawkę p. G r z e g o r z a L i p c z y ń s k i e g o p. t. „Specjalizacja“. W feljetonie „Opowiadania żołnierza“.

Sekcja Sceniczna Bratniej Pomocy uczennic i uczniów tut Gimnazjum odegrała w dniach 3-go, 4 go, 10-go i 11-go marca dwie komedyjki: „Końską Kurację“ i „Komedję o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“ pod umiejętną reżyserją P. M a r j a n a L i p c z y ń s k i e g o. Nadto w dniach 10 i 11-go marca b. r. wystąpiły po raz pierwszy w Domu Ludowym: Sekcja chóralna Bratniej Pomocy pod batutą prof. M a r j a n a L i p c z y ń s k i e g o i Kółko Muzyczne im. Fr. Szopena pod kierownictwem p. F. W y s z k o w s k i e g o. Tak chór, jak i orkiestra smyczkowa, zasłużyły na prawdziwe uznanie i zachętę do nieustawania w dalszej pracy.

Kursy pszczelnicze. Naczelny Związek Towarzystw pszczelniczych Rzeczypospolitej

polskiej — organizuje w drugiej połowie kwietnia r. b. w Warszawie kilkotygodniowe kursy pszczelnicze połączone z praktyką pasieczną.

Uczestnicy kursów będą mogli zapoznać się z całokształtem wiedzy pszczelniczej, potrzebnej do prawidłowego prowadzenia pasieki.

Słuchacze, życzący sobie otrzymać odpowiednie świadectwo, muszą później poddać się egzaminowi.

Wykłady prowadzić będą pp.: A. Nowiński, St. Brzósko i inni.

Informacji udziela i przyjmuje zapisy instruktorjat naczelnego Związku Tow. pszcz. Rzeczp. polskiej przy ul. Dobrej № 52/54.

Ze względu na ograniczoną ilość słuchaczów, jaka może być na kursy przyjęta, należy wpisywać się wcześniej.

Nasiona. Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych zawiadamia, że w ostatnim sezonie nasiennym przywieziono z Włoch do Polski znaczne transporty koniczyny, zanieczyszczonej kanianką łubinową, nie dającą się oddzielić wskutek swej gruboziarnistości, to też partja koniczyny, zanieczyszczonej taką kanianką, jest absolutnie niezdatną do siewu. Koniczyna ta może zanieczyścić pola nasze pasorzytem bardzo groźnym, a dotychczas nie występującym.

Zawiadamiając o powyższem, Ministerjum Rolnictwa zwraca uwagę rolników na to, aby przy kupnie nasion koniczyny żądali bezwarunkowo zaświadczeń stacji oceny nasion, że nasiona te nie są zanieczyszczone kanianką łubinową

Azotniak krajowy. Celem uprzystępnienia rolnictwu krajowemu azotniaku chorzowskiego, tego ważnego dla produkcji krajowej środka nawozowego, zastępującego z korzyścią kosztowną saletrę czylijską, Ministerjum Kolei od dnia 1 marca r. b. obniża fracht od tego produktu o 25 proc.

Tranzakcje w złotych polskich. Według wyjaśnienia Ministerjum Skarbu, tranzakcje w złotych polskich są już w obecnym czasie zasadniczo dopuszczalne, jakkolwiek sprawa stosowania kursu dla tych tranzakcyj nie jest na razie ostatecznie wyjaśniona.

Powiatowa Komisja do walki z alkoholizmem podaje do wiadomości, że na swem posiedzeniu w dniu 28 lutego b. r. postanowiła w myśl swych poprzednich uchwał:

Prośbę Soni Puter z Tyszowiec o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych zaopinjować przychylnie.

Prośbę Pinkwasa Putera z Komarowa o koncesję na wyszynk napojów alkohoowych zaopinjować przychylnie.

Prośbę Jankla Lerycha z Poturzyna o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych przesłać z wnioskiem odmownym.

Prośbę Mirona Łobody z Dutrowa o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych przesłać z wnioskiem odmownym.

Prośbę Marji Blimy Puter z Tomaszowa o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych przesłać z wnioskiem odmownym.

Prośbę Szyji Szymona Putera z Tomaszowa o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych przesłać z wnioskiem odmownym.

Prośbę Łaji Gitli Naj z Tomaszowa o koncesję na wyszynk napojów alkoholowych zaopinjować przychylnie

Komunikaty.

WYKAZ

osób, skazanych za opilstwo na zasadzie art. 7. Ustawy z dn. 23/IV. 20 r. dz. p. p. № 37. orzeczeniem Urzędu Starościńskiego w Tomaszowie z dn. 28 lutego 1923 r.

1.	Kobak Antoni z Majdanku Górnego	grzywna	10.000	mk.	wzgl.	15 dni	aresztu.
2.	Cichoń Szczepan z Łaszczówki	„	10.000	„	„	15 „	„
3.	Szczepaniuk Jan z Majdanu Górnego	„	20.000	„	„	30 „	„
4.	Hrycuniak Paweł z Antoniówki Nowej	„	10.000	„	„	15 „	„
5.	Dziura Józef s. Piotra z Tomaszowa	kara bezwzględnego aresztu przez 30 dni					
6.	Kozłowski Jan z Tomaszowa	grzywna	20.000	mk.	wzgl	30 dni	aresztu
7.	Świderek Jan s. Jana z Rogóźna	„	20.000	„	„	30 „	„
8.	Radachiewicz Michał s. Wasyla z Maził	„	20.000	„	„	30 „	„
9.	Borysowski Stefan z Grodysławic	„	20.000	„	„	30 „	„
10.	Kyć Adam s. Michała z Antoniówki	„	15.000	„	„	21 „	„
11.	Niedźwiecki Władysław z Tomaszowa	„	20.000	„	„	30 „	„
12.	Posielężny Safat z Tomaszowa	kara bezwzględnego aresztu przez 7 dni					
13.	Wojczuk Józef z Romanówki	grzywna	10.000	mk.	wzgl.	15 dni	aresztu
14.	Rarot Franciszek z „	„	10.000	„	„	15 „	„
15.	Pilipczuk Franciszek „	„	10.000	„	„	15 „	„
16.	Kołodziej Jan z Antoniówki	„	10.000	„	„	15 „	„
17.	Pospiełow Włodzimierz z Chełma	„	10.000	„	„	15 „	„
18.	Pasławski Michał s. Al. z kol. Hatczyska	„	20.000	„	„	30 „	„
19.	Litwin Stanisław s. Jakóba z Łaszczówki	„	40.000	„	„	6 tyg.	„
20.	Łopuszyński Władysł. s. St. z Antoniówki	„	20.000	„	„	30 dni	„
21.	Smarkala Józef s. Jana z folw. Korchynie	„	20.000	„	„	30 „	„
22.	Macioch Mikołaj s. Jana z Pańkowa	„	10.000	„	„	15 „	„
23.	Nocek Maciej z Jeziernej	„	20.000	„	„	30 „	„
24.	Dmitryszyn Mikołaj z Jeziernej	„	50.000	„	„	6 tyg.	„
25.	Elfer Piotr s. Adama z Tomaszowa	„	10.000	„	„	15 dni	„
26.	Ejfler Stanisław z Tomaszowa	„	10.000	„	„	15 „	„
27.	Szyjko Eljasz z Kłątw	„	20.000	„	„	30 „	„
28.	Socha Andrzej s. Antoniego z Łubcza	„	20.000	„	„	30 „	„
29.	Obszański Michał s. Ign. z Klocówki	„	20 000	„	„	30 „	„
30.	Obszański Mikołaj „ „ „	„	20.000	„	„	30 „	„
31.	Łochen Michał s. Piotra „	„	20.000	„	„	30 „	„
32.	Głogowski Aleksander z Łaszczówki	„	50.000	„	„	6 tyg.	„
33.	Stepuch Feliks s. Jana z Czartowczyka	„	20.000	„	„	30 dni	„
34.	Sołtysiak Jan z Werechań	„	15.000	„	„	21 „	„

Dnia 25 lutego 1923 r. w lokalu Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Lublinie pod przewodnictwem Rządowego Komisarza Wyborczego Izby lekarskiej Dr. Andrzeja Krysińskiego odbyło się posiedzenie Rady Izby Lekarskiej Lubelskiej, obejmu-

jącej Województwa: Lubelskie, Wołyńskie i Poleskie, na którem dokonano wyborów Zarządu, Komisji rewizyjnej i Sądu Izby.

Na członków Zarządu wybrani zostali lekarze:

1) Dr. ppłk. Kowaliński Kazimierz	z Lublina
2) „ Miłaszewski Franciszek	z Łucka
3) „ ppłk. Jacewski Adolf	z Brześcia n/Bugiem
4) „ Modrzewski Jan	z Lublina
5) „ Drożdż Wacław	z Lublina
6) „ Jaworski Kazimierz	z Lublina
7) „ Wąsowski Stefan	z Lublina

Na zastępców członków Zarządu wybrani zostali lekarze:

1) Dr. Czerwiński Czesław	z Lublina
2) „ Jaczewski Kazimierz	z Lublina
3) „ Płaczkiewicz Leon	z Lublina
4) „ Cynberg Jankiel	z Lublina
5) „ Wiszniewski Eugenjusz	z Siedlec
6) „ Kujawski Czesław	z Lublina
7) „ Łuczkowski Edward	z Chełma

Na członków Komisji Rewizyjnej wybrani zostali lekarze:

1) Dr. Sikorski Romuald	z Lublina
2) „ Domański Zygmunt	z Krasnegostawu
3) „ Gąsiorowski Jan	z Puław
4) „ Pasławski Piotr	z Ostroga
5) „ Tokarzewski Tomasz	z Brześcia n/Bugiem

Na członków Sądu wybrani zostali lekarze:

1) Dr. Królewski Wacław	z Kowla
2) Dr. Studziński Erazm	z Łucka
3) „ Baliński Karol	z Równego
4) „ Brykner Władysław	z Siedlec
5) „ Krysiński Andrzej	z Lublina
6) „ Lipiński Włodzimierz	z Łucka
7) „ Kuropatwiński Aleksander	z Drohiczyna
8) „ Bąkowski Adam	z Brześcia n/Bugiem
9) „ Polikowski Mikołaj	z Brześcia n/Bugiem
10) „ Kubaszewski Marjan	z Łucka
11) „ Jaworowski Aleksander	z Lublina
12) „ Kujawski Czesław	z Lublina
13) „ Geisler Józef	z Brześcia n/Bugiem
14) „ Sitkowski Jan	z Lublina
15) „ Skibiński Jan	z Lublina
16) „ Płaczkiewicz Leon	z Lublina

17) „ Leśkiewicz Teofil z Lublina
18) „ Brzeziński Adam z Lublina
19) „ Garbaczewski Marcin z Lublina
20) „ Dziemski Bolesław z Lublina

Na zastępców członków Sądu wybrani zostali lekarze:

1) Dr. Osnowski Józef z Lublina
2) „ Korczak Stanisław z Lublina
3) „ Jaczewski Kazimierz z Lublina
4) „ Czerwiński Czesław z Lublina
5) „ Rogoziński Kazimierz z Lublina
6) „ Kożuchowski Tomasz z Lublina
7) „ Wośkowski Aleksander z Lublina
8) „ Cymberg Jankiel z Lublina
9) „ Arsztein Marek z Lublina
10) „ Biernacki Mieczysław z Lublina
11) „ Majewski Antoni z Krzemieńca
12) „ Sołłohub Józefat z Włodzimierza
13) „ Ziembiński Eugenjusz z Łucka
14) „ Zieliński Stanisław z Pińska
15) „ Nepomucki Florjan z Brześcia n/Bugiem
16) „ Krechowiecki Ludwik z Brześcia n/Bugiem
17) „ Wąsowski Stanisław z Chełma
18) „ Gniazdowski Teofil z Chełma
19) „ Wiszniewski Eugenjusz z Siedlec
20) „ Rajewicz Jan z Łukowa

Na odbytem tegoż dnia pod przewodnictwem Rządowego Komisarza Wyborczego posiedzeniu Zarządu Izby, wybrany został przez aklamację na Przewodniczącego Zarządu-**Naczelnika Izby Lekarskiej Lubelskiej**, Dr. Jan Modrzewski z Lublina. Również przez aklamację wybrani zostali na **zastępców przewodniczącego** Dr. Dr. Franciszek Miłaszewski z Łucka i ppłk. Adolf Jacewski z Brześcia nad Bugiem. Na **pisarza** (sekretarza) wybrany został Dr. Kazimierz Jaworski z Lublina i na **skarbnika** Dr. Stefan Wąsowski z Lublina.

W y d a w c a: **Sejmik Powiatowy** w Tomaszowie Lubelskim.

Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego: **Ludwik Kobierzycki.**

Redaktor odpowiedzialny: **Benedykt Zwierzchowski.**

Tłocznia S. Szyflingiera w Tomaszowie Lubelskim ul. Lwowska dom Starostwa.